

Płaca minimalna pod lupą

30 kwietnia 2015

Z roku na rok coraz wolniej podnoszona jest przez naszych rządzących płaca minimalna. OPZZ po raz kolejny już zwraca uwagę na problem niskich pensji Polaków i postuluje zmiany w ustawodawstwie dotyczącym minimalnego wynagrodzenia. „Wciąż słyszymy od rządu o szybkim wzroście PKB, a tymczasem nie przekłada się on na poprawę sytuacji najmniej zarabiających pracowników” – komentują związkowcy.

Zgodnie z tegorocznym rozporządzeniem Rady Ministrów pensja minimalna wynosi obecnie 1750 zł brutto. Związkowcy zwracają uwagę, że jej wzrost jest stopniowo wyhamowywany – w 2012 r. minimalne wynagrodzenie podniesiono o 114 zł, w 2013 r. o 100, w 2014 o 80, w 2015 o niecałe 70, a na przyszły rok organizacje pracodawców postulują podwyżkę o zaledwie 32 zł.

OPZZ chce, by minimalne wynagrodzenie wynosiło co najmniej 50 proc. przeciętnych zarobków Polaków. Obecnie średnia pensja brutto polskiego pracownika sięga blisko 4 tys. zł. Związkowcy przypominają, że ich propozycja znalazła odzwierciedlenie w zapowiedziach rządu PO-PSL sformułowanych w tzw. pakiecie antykryzysowym z 2009 r. Obietnice pozostały jednak na papierze.

OPZZ podkreśla zarazem, że sama podwyżka pensji minimalnej nie wystarczy. Pilnego rozwiązania domagają się problemy rosnącej rzeszy pracowników zatrudnionych na umowy cywilnoprawne, których płace nie są dziś w żaden sposób regulowane. Z myślą o nich związkowcy postulują wprowadzenie minimalnej stawki godzinowej w wysokości co najmniej 12 zł brutto, która obowiązywałaby niezależnie od typu umowy. „Według danych GUS już ok. 1,3 mln pracowników osiąga dochody nie przekraczające ustawowo wyznaczonego minimalnego wynagrodzenia” – alarmują przedstawiciele związku. „Najwyższy czas na odświeżenie polskiego rynku pracy” – podsumowują.

Źródło: NowyObywatel.pl